

Sygn. akt	VIII GC 80/21		
WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ			
		Dnia	3 grudnia 2021 r.
Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy w składzie:			
Przewodniczący:	sędzia Artur Fornal		
Protokolant:	sekretarz sądowy Daria Błaszowska		
po rozpoznaniu w dniu	19 listopada 2021 r.	w Bydgoszczy	
na rozprawie			
sprawy z powództwa:	(...) w W.		
przeciwko:	(...) w W.		
o zapłatę			
I. oddała powództwo; II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę: 10 817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od			

uprawomocnienia się tego
rozstrzygnięcia do dnia
zapłaty.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt VIII GC 80/21

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. w pozwie skierowanym przeciwko (...) w W. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 206 708,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwot:

- a) 3 758,34 zł od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- b) 22 550 zł od dnia 28 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- c) 22 550 zł od dnia 31 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- d) 22 550 zł od dnia 31 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,
- e) 22 550 zł od dnia 3 marca 2020 r. do dnia zapłaty,
- f) 22 550 zł od dnia 14 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,
- g) 22 550 zł od dnia 1 maja 2020 r. do dnia zapłaty,
- h) 22 550 zł od dnia 30 maja 2020 r. do dnia zapłaty,
- i) 22 550 zł od dnia 30 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,
- j) 22 550 zł od dnia 31 lipca 2020 r. do dnia zapłaty,

a ponadto kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew powód podniósł, że na podstawie umowy zawartej z pozwanym w dniu 22 maja 2017 r. świadczył usługę serwisową należącą do pozwanego sprzętu medycznego. Powód podkreślił, że strony w umowie określiły zakres usług serwisowych oraz ilość przeglądów w ciągu roku, a także miesięczną wysokość wynagrodzenia z tytułu wykonywania umowy (18 333,33 zł netto, przy całkowitej wartości umowy wynoszącej kwotę 1 980 000 zł netto). Zgodnie z umową miało być ono płatne miesięcznie na podstawie wystawionej przez powoda faktury VAT. Powód podkreślił, że wykonał serwis sprzętu medycznego zgodnie z umową, a pozwany nie zgłaszał do wykonanych usług żadnych uwag. Jednocześnie jednak wynagrodzenie należne z tego tytułu powodowi nie zostało uiszczone przez pozwanego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut nieobowiązania (nie wejścia w życie) umowy serwisowej z której wywodzone jest dochodzone roszczenie. Wyjaśnił, że strony prowadziły negocjacje dotyczące nabycia przez pozwanego wyposażenia sprzętowego przyszłej pracowni rezonansu magnetycznego, ostatecznie jednak ustalono, że dostawcą

ww. sprzętu medycznego będzie (...) w W., zaś powód będzie sprawował serwis nad tymi urządzeniami. Pozwany podniósł, że do obowiązków (...) mieszczących się w cenie zakupu należała kompleksowa dostawa sprzętu medycznego wraz z jego montażem, a przede wszystkim roczny serwis gwarancyjny obejmujący nieodpłatną konserwację, przeglądy i naprawy sprzętu. Przekazanie sprzętu po upływie okresu gwarancji miało być potwierdzone podpisaniem protokołu zdawczo – odbiorczego. Umowę na dostawę sprzętu na tych warunkach pozwany w maju 2017 r. zawarł z (...), odrębnie zaś zawarta została umowa serwisowa z powodem. Ta ostatnia była jednak umową odsuniętą w czasie, gwarantującą serwis pogwarancyjny po okresie nieodpłatnego rocznego serwisu gwarancyjnego. Umowa ta nie weszła dotąd w życie, gdyż miała ona zacząć obowiązywać od dnia podpisania protokołu odbioru ww. sprzętu pomiędzy pozwanym i (...) (o czym powód miał zostać niezwłocznie poinformowany przez pozwanego – zgodnie z § 2 ust. 1 umowy), do czego ostatecznie nie doszło. To, że ww. umowę należy uznać za nieobowiązującą potwierdza ponadto brak przedstawienia dotąd przez powoda pozwanemu rocznego harmonogramu konserwacji do uzgodnienia (zgodnie z § 3 pkt 1 zd. 2 umowy). Pozwany podniósł dalej, że sama tylko adaptacja pomieszczenia na pracownię diagnostyki, której zakończenie warunkowało dostawę sprzętu do miejsca docelowego, zakończyła się pod koniec września 2018 r. W tym też miesiącu wystawiona i uregulowana została faktura obejmująca całą płatność z tytułu dostawy, jednak dostarczanie partiami zakupionego sprzętu trwało do marca/kwietnia 2019 r., a jeszcze w ciągu roku 2020 sprzęt ten był składany. Ponadto po jego zamontowaniu i etapowym uruchamianiu nie działał on prawidłowo, a kolejne błędy i usterki zgłaszane były powodowi. Pozwany podniósł, że wszystkie dotychczas wykonane przez powoda czynności traktował jako czynności instalacyjne etapu uruchomienia sprzętu, po którym powinien jeszcze nastąpić roczny okres gwarancji. Dopiero potem miał być świadczony przez powoda odpłatny serwis pogwarancyjny w oparciu o ww. umowę serwisową. Nie nastąpił natomiast stan prawidłowej pracy zakupionego sprzętu, potwierdzony protokołem zdawczo-odbiorczym. Pozwany przyznał, że otrzymywał do powoda faktury VAT za rzekomo świadczony serwis pogwarancyjny, zawsze jednak kwestionował zasadność ich wystawienia i nigdy nie rozliczył w tym zakresie podatku VAT, a w jego księgach rachunkowych figurują one jako sporne.

W odpowiedzi na sprzeciw, powód – w piśmie przygotowawczym z dnia 26 kwietnia 2021 r. – twierdził, że umowa wiązała strony od dnia zakończenia 12-miesięcznego okresu gwarancyjnego, tj. od 26 września 2019 r. Zaprzeczył natomiast aby w tym czasie zakupiony przez pozwanego sprzęt był jeszcze składany, pozwany używał go bowiem dla potrzeb prowadzonej działalności, a zgłaszane usterki na bieżąco były usuwane przez powoda. Wyjaśnił przy tym, że instalacja urządzeń wskazanych w umowie dokonana została na zlecenie sprzedawcy – (...) z zachowaniem wszelkich procedur instalacyjnych (testów), a zakończyła się ona we wrześniu 2018 r. Zarówno pracownia jak i aparat zostały odebrane przez (...), a przystąpienie przez pozwanego do korzystania z ww. urządzeń oznaczało rozpoczęcie okresu gwarancyjnego, a po jego zakończeniu przystąpienie przez powoda do świadczenia usług serwisowych. W ocenie powoda brak sporządzenia protokołu odbioru pomiędzy pozwanym a sprzedawcą sprzętu, nie oznacza, że nie zakończył się proces instalacji, a umowa nie zaczęła obowiązywać. W związku z tym, że sprzęt został oddany do użytku od tego momentu zarówno powód jak i pozwany przystąpili do jej wykonywania (powód wykonywał serwis sprzętu, a pozwany z niego korzystał). Powód podniósł, że nie miał żadnego wpływu na fakt braku sporządzenia i podpisania ww. protokołu odbioru, gdyż nie był stroną tych czynności. To pozwany był obowiązany niezwłocznie przesłać powodowi protokół odbioru, czego jednak nie uczynił. Zaniedbał tym samym formalnego poinformowania powoda o zakończeniu instalacji i rozpoczęciu okresu w którym urządzenia wskazane w umowie podlegały czynnościom serwisowym. Były one jednak eksploatowane, a umowa była wykonywana przez prawie 2 lata. Zdaniem powoda o zakończeniu okresu gwarancyjnego (i tym samym zakończeniu montażu urządzeń) świadczy fakt zgłaszania przez pozwanego powodowi w tym czasie usterek, a wszelkie czynności powoda wynikały tylko i wyłącznie z zawartej umowy (w przypadku jej braku nie miałyby miejsca). Zdaniem powoda za oczywiste należy uznać, że skoro pozwany kierował do niego zgłoszenia awarii sprzętu nabytego od osoby trzeciej, tj. (...), to tym samym oczekiwał wykonywania czynności objętych umową serwisową. Jednocześnie powód przyznał, że już od dnia dokonania instalacji ww. urządzeń (tj. w okresie gwarancyjnym, od października 2018 r.) w odpowiedzi na zgłoszenia pozwanego wykonywał na jego rzecz usługi serwisowe, natomiast pierwsze zgłoszenia pogwarancyjne od pozwanego miały miejsce w październiku 2019 r., a kolejne - aż do maja 2020 r. Powód wyjaśnił, że pierwsze dwie faktury za serwis zostały skorygowane po interwencji pozwanego z uwagi na błędne przyjęcie daty rozpoczęcia serwisu (poprawne faktury zaczęły być wystawiane rok później – pierwsza w listopadzie 2019 r. – i tylko tych dotyczy spór). Powód przyznał także, że strony nie ustaliły

formalnego harmonogramu świadczenia czynności serwisowych, natomiast współpraca odbywała się w ten sposób, że pozwany zgłaszał powodowi usterki urządzeń wskazanych w umowie, a powód je usuwał w terminie wspólnie ustalonym. Jednocześnie powód podniósł, że wobec braku zapłaty za świadczone usługi, a także wobec zarzutów pozwanego strony ustaliły, że umowa serwisowa ulegnie zawieszeniu z dniem 1 lipca 2020 r. (serwis miał być świadczony odtąd na zlecenie), ostatecznie zaś powód wypowiedział umowę serwisową.

W toku rozprawy powód dodatkowo podniósł, że postanowienie umowne dotyczące daty wejścia w życie umowy zostało przez strony zmienione na skutek utrwalonej praktyki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – (...) w W., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej świadczy usługi serwisowe oraz naprawcze urządzeń elektronicznych oraz inne usługi w zakresie eksploatacji medycznych urządzeń specjalistycznych.

Pozwany (...) w W. jest podmiotem leczniczym świadczącym usługi medyczne z zakresu diagnostyki obrazowej.

Fakty bezsporne ; a ponadto: odpisy z KRS – k. 12-20v akt.

Od początku roku 2017 strony prowadziły rozmowy w związku z planowanym przez pozwanego utworzeniem kolejnego ośrodka leczniczego w G.. Powód zaproponował pozwanemu całe wyposażenie sprzętowe przyszłej pracowni rezonansu magnetycznego oraz określił wymogi techniczne pomieszczenia pracowni, na co pozwany w negocjacjach przystał.

Strony ustaliły, że ww. sprzęt medyczny zostanie przez pozwanego nabyty od (...) w W., a powód będzie sprawował nad tymi urządzeniami serwis. W następstwie tych ustaleń w maju 2017 r. sporządzone zostały dwie odrębne umowy: z (...) dotycząca sprzedaży pozwanemu powyższego sprzętu medycznego, a jak również z powodem dotycząca wykonywania obsługi serwisowej tego sprzętu na rzecz pozwanego (Umowa (...) nr (...)).

Fakty bezsporne ; a ponadto: uzasadnienie sprzeciwu – k. 78, pismo powoda z dn.26.04.2021 r. – k. 104v. -105, umowa serwisowa – k. 21-25 akt.

We wskazanej umowie serwisowej jako datę jej zawarcia podano dzień 22 maja 2017 r., jednak z adnotacji przy podpisach przedstawicieli strony powodowej wynika, że przynajmniej jeden z nich (I. P. – „Kierownika Regionalnego Serwisu (...)”) został złożony z datą „24.09.2018”.

Jako przedmiot tej umowy strony podały wykonywanie przez powoda obsługi serwisowej sprzętu medycznego klienta (pozwanego) tj.: aparatu (...) nr seryjny (...), (...) nr seryjny (...), (...)nr seryjny(...), zainstalowanego w G., ul. (...) (§ 1 umowy).

Umowę powyższą uznano za wiążącą od dnia jej podpisania przez strony, z tym, że miała ona zacząć obowiązywać w zakresie wszystkich praw i obowiązków stron od dnia podpisania protokołu odbioru pomiędzy klientem (pozwanym) i (...)z siedzibą w W. („Data Wejścia w Życie”). Pozwany obowiązany był niezwłocznie przesłać powodowi wiadomość potwierdzającą podpisanie ww. odbioru (§ 2 ust. 1 umowy).

Umowa ta została zawarta na okres 9 lat począwszy od Daty Wejścia w Życie (§ 2 ust. 2 umowy).

W § 3 umowy strony ustaliły, że przeprowadzenie usług serwisowych obejmować miało:

1. planowane usługi konserwacyjne w postaci rocznych przeglądów ww. urządzeń, przy czym propozycja rocznego harmonogramu konserwacji miała zostać przedstawiona przez powoda na piśmie w ciągu 4 tygodni od dnia podpisania umowy serwisowej, po przedyskutowaniu z klientem (pozwanym) najbardziej dogodnych terminów; każdy termin określony w harmonogramie winien być ostatecznie potwierdzony przez obie strony, najpóźniej na tydzień przed wyznaczonym terminem,

2. usługi naprawcze (w tym także części zamienne i artykuły specjalne/cewki diagnostyczne).

Strony ustaliły również, że okresem rozliczeniowym jest miesiąc kalendarzowy. Miesięczne wynagrodzenie z tytułu wykonywania umowy wynosić miało 18 333,33 zł netto – płatne w ciągu 30 dni od daty wystawienia faktury VAT. Całkowitą wartość umowy określono na kwotę 1 980 000 zł netto (§ 4 ust. 1 i 2 umowy).

Wszelkie zmiany postanowień ww. umowy serwisowej wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 8 ust. 4 umowy).

Dowód: umowa serwisowa – k. 21- 25 akt.

W cenie zakupu ustalonej pomiędzy (...) a pozwanym uwzględniono także roczny serwis ww. urządzeń (obejmujący nieodpłatną konserwację, przeglądy i naprawy sprzętu). Umowa serwisowa między powodem a pozwanym miała więc wiązać strony od dnia zakończenia rocznego okresu gwarancyjnego.

W dniu 26 września 2018 r. (...) wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 3 889 600 zł z tytułu sprzedaży sprzętu medycznego w postaci rezonansu magnetycznego (...) wraz z wyposażeniem, a także adaptacją pomieszczeń, która to kwota została uregulowana przez pozwanego. Czynności w zakresie wstępnego rozruchu ww. urządzeń na zlecenie (...) wykonywał powód. To również do powoda kierowane były przez pozwanego, począwszy od października 2018 r., zgłoszenia dotyczące nieprawidłowego działania ww. urządzeń.

Fakty bezsporne ; a ponadto: faktura – k. 85, uzasadnienie sprzeciwu – k. 78, pismo powoda z dn.26.04.2021 r. – k. 104v.-106, protokół rozprawy – k. 256v., 258 akt.

Także w dniu 26 września 2018 r. pomiędzy powodem a (...), sporządzony został dokument określony jako „Potwierdzenie odbioru sprzętu przez klienta (...)”. Wskazano, że przedmiotowy sprzęt medyczny wyszczególniony „w zamówieniu z dnia 28.04.2017” został dostarczony przez powoda do wskazanej przez klienta ((...)) lokalizacji oraz jest kompletny i w dobrym stanie eksploatacyjnym. Powód potwierdził w treści tego dokumentu, że pozostanie odpowiedzialny za „wszelkie niedostarczone, a kontraktowo uzgodnione pozycje i naprawi usterki wykryte podczas instalacji w najkrótszym możliwym czasie”. Wskazano, że okres gwarancji trwa 12 miesięcy, „rozpoczyna się 26.09.2018 i wygaśnie 26.09.2019”. W uwagach dopisano, że „dostawa i montaż monitora in-bore patient solution” nastąpi w październiku 2018 r.

Dowód: potwierdzenie odbioru sprzętu – k.191 akt.

W dniu 31 października 2018 r. powód wystawił pozwanemu faktury VAT nr:

- a) (...) na kwotę 3 758,34 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 26 do 30 września 2018 r.),
- b) (...) na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 31 października 2018 r.).

W odpowiedzi na pismo pozwanego z dnia 20 listopada 2018 r. z prośbą o anulowanie ww. faktur, powód wystawił – w dniu 28 listopada 2018 r. – względem nich faktury korygujące nr (...) i (...), gdzie jako przyczynę korekty w każdym przypadku podał bezzasadność obciążenia (co do całości kwot z ww. faktur).

Dowód: faktury – k. 118-119, pismo z dn. 20.11.2018 r. – k. 114, faktury korygujące – k. 116-117v. akt.

Pomiędzy (...), a pozwanym nie został podpisany protokół odbioru o którym mowa w § 2 ust. 1 ww. umowy serwisowej. Nie została również przedstawiona przez powoda propozycja rocznego harmonogramu konserwacji o którym mowa w § 3 pkt 1 ww. umowy serwisowej.

Fakt bezsporny ; a ponadto: uzasadnienie sprzeciwu – k. 79, pismo powoda z dn. 26.04.2021 r. – k. 106-106v.akt.

W odniesieniu do zakupionego sprzętu medycznego pozwany od października 2018 r. zgłaszał powodowi drogą mailową problemy i nieprawidłowości w jego działaniu.

Każde takie zgłoszenie powód rejestrował jako zlecenie serwisowe, a podjęte działania (w postaci weryfikacji zgłoszenia, diagnostyki, wymiany części itp.) odnotowywał w raportach serwisowych. Zgodnie z danymi z systemu serwisowego powoda pierwsze tego rodzaju zgłoszenia odnotowano jako nie wynikające z gwarancji w dniach: 23 i 29 października 2019 r.

Fakty bezsporne; a ponadto: pismo powoda z dn. 26.04.2021 r. – k. 105v. -106; korespondencja e-mailowa – k. 90-94, 132-143, 145-171v., 173-185, 188-189, 192-199v., 201-201v., 235-236 [przenośny nośnik pamięci – k. 109]; raporty serwisowe – k. 30-33, 35-41, 43-44, 46-53, 55-56, k. 120-131v., 144-144v., 202-234 akt.

W okresie od listopada 2019 r. do czerwca 2020 r. powód wystawił pozwanemu faktury VAT o następujących numerach:

- a) (...) z dnia 26 listopada 2019 r. na kwotę 3 758,34 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 listopada 2018 r. do 30 września 2019 r.),
- b) (...) z dnia 26 listopada 2019 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 31 października 2019),
- c) (...) z dnia 29 listopada 2019 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 30 listopada 2019 r.),
- d) (...) z dnia 31 grudnia 2019 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 31 grudnia 2019 r.),
- e) (...) z dnia 31 stycznia 2020 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 31 stycznia 2020 r.),
- f) (...) z dnia 12 marca 2020 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 29 lutego 2020 r.),
- g) (...) z dnia 31 marca 2020 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 31 marca 2020 r.),
- h) (...) z dnia 29 kwietnia 2020 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 30 kwietnia 2020 r.),
- i) (...) z dnia 29 maja 2020 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 31 maja 2020 r.),
- j) (...) z dnia 30 czerwca 2020 r. na kwotę 22 550 zł (za obsługę serwisową ww. sprzętu medycznego w okresie od 1 do 30 czerwca 2020 r.).

Fakty bezsporne; a ponadto: faktury – k. 26-29, 34, 42, 45, 54, 57-58 akt.

W związku z brakiem zapłaty kwot objętych ww. fakturami, a także zgłaszanymi przez pozwanego zarzutami dotyczącymi nieprawidłowości w działaniu sprzętu medycznego strony podjęły w lipcu 2020 r. negocjacje w celu rozwiązania ww. kwestii spornych. Wobec zakwestionowania przez pozwanego zasadności obciążenia powód zaproponował mu rabat (w kwocie 80 000 zł) oraz rozłożenie zaległych płatności na raty, na co pozwany nie przystał. W dniu 4 sierpnia 2020 r. odbyła się wizja lokalna urzędnika i pracowni, a powód usunął stwierdzone wówczas usterki i nieprawidłowości.

W wiadomości mailowej z dnia 24 sierpnia 2020 r. pozwany wskazał pozwanemu, że nadal kwestią sporną jest to „na jakiej podstawie i od kiedy liczona jest gwarancja i potem umowa serwisowa”. Pozwany podniósł w związku z tym, że wystawianie faktur serwisowych bez określenia początku i końca gwarancji oraz daty rozpoczęcia umowy serwisowej jest niezasadne. Wskazano w treści tej wiadomości, że przez 2 lata pozwany prosił „o odbiór aparatu”, ale że nikt ze strony powoda „nie był tym zainteresowany”. Wskazano także że urządzenie nie jest w pełni sprawne, a tylko takie może być odebrane, natomiast rozpoczęcie gwarancji następuje po odbiorze.

W odpowiedzi powód – w wiadomości mailowej z dnia 24 września 2020 r. – deklarował, że rozumienie „poirytowanie” pozwanego które „skumulowało się przez kilka miesięcy na przełomie 2019/2020”, wskazując na wolę kontynuowania współpracy na nowych warunkach.

Fakty bezsporne; a ponadto: uzasadnienie sprzeciwu – k. 81, pismo powoda z dn. 26.04.2021 r. – k. 107v., wydruk z propozycją (wyliczeniem) rabatu – k. 190-190v., korespondencja e-mailowa: z dn. 24.09.2020 r. – k. 86-88, z dn. 24.08.2020 r. – k. 89 akt.

W tym czasie – jak wynika z wiadomości mailowej powoda z dnia 24 września 2020 r. – powód traktował umowę serwisową jako „nieaktywną”, oferował on natomiast pozwanemu wykonywanie czynności serwisowych odpłatnie.

Dowód: korespondencja e-mailowa: z dn. 24.09.2020 r. – k. 88, informacja cenowa o pogwarancyjnej obsłudze serwisowej sprzętu medycznego (...) – k. 112-113 v., oferty cenowe – k. 115-115v., 172-173v., 187-187v. akt.

Pismem z dnia 29 października 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności dochodzonych pozwem.

W odpowiedzi na powyższe, pozwany – w piśmie z dnia 28 listopada 2020 r. – zwrócił się o przedstawienie podstawy prawnej upoważniającej do wystawienia spornych faktur. Wskazał, że z punktu widzenia pozwanego sprzęt którego dotyczy umowa serwisowa formalnie dotąd nie został prawidłowo zainstalowany i przekazany (brak protokołu odbioru). Ponadto, zdaniem pozwanego, techniczne prace instalacyjne zakończyły się w okresie wrzesień/październik 2020 r. i dopiero od tej daty powinien rozpocząć się roczny okres gwarancyjny. W związku z tym umowa serwisowa może się w związku z tym rozpocząć dopiero w październiku 2021 r. Wykonanie jakichkolwiek usług przez powoda na rzecz pozwanego przed odbiorem powinno być więc traktowane jako czynności instalacyjne, a nie serwisowe.

Dowód : wezwanie do zapłaty – k. 59 – 60, pismo z dnia 28 listopada 2020r. – k. 95 akt, pismo z dnia 5 stycznia 2021r. –k. 110 – 111 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie dokumentów prywatnych (wydruków) przedłożonych przez strony (art. 243² k.p.c.). Ich autentyczność, a także prawdziwość nie była kwestionowana i nie budziła również wątpliwości Sądu.

Wnioski dowodowe o charakterze osobowym, tj. o przesłuchanie świadków oraz stron (zob. k. 4, 76-77, 103-104, 256v., 258 akt) – podlegały pominięciu na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., miały one bowiem wykazać bądź to fakty bezsporne, bądź też dla rozstrzygnięcia sprawy nieistotne. Wyjaśnić ponadto trzeba, że zgodnie z art. 458¹⁰ i art. 299 k.p.c. tego rodzaju dowody mają w niniejszym postępowaniu charakter subsydiarny (pomocniczy), dlatego mogły być one dopuszczone jedynie wtedy gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostałyby niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Tymczasem w niniejszej sprawie – prowadzonej według przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych – strony obowiązane były zaoferować Sądowi w odpowiednim momencie wszystkie twierdzenia dotyczące przedmiotu sporu (art. 458⁵ k.p.c.). W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia twierdzenia te – nie tylko podniesione przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, lecz także te które na zarządzenie Przewodniczącego powołane zostały przez stronę powodową w odpowiedzi na sprzeciw (art. 458⁵ § 3 k.p.c.) – Sąd, jak to wyżej opisano, uwzględnił niemalże w całości ustalając stan faktyczny sprawy (tj. m.in. co do przebiegu negocjacji poprzedzających zawarcie umowy między stronami, faktów związanych z dokonywaniem

zgłoszeń nieprawidłowości w działaniu urządzeń i działaniach podejmowanych w odpowiedzi na nie, a wreszcie także negocjacji stron prowadzonych w celu wyjaśnienia kwestii spornych).

Należy natomiast mocno podkreślić, że gdy chodzi o proponowane przez każdą ze stron tezy dowodowe – poza okolicznościami obojętnymi dla rozstrzygnięcia (o czym szczegółowo w dalszej części niniejszego uzasadnienia) – to albo dotyczyły one faktów niespornych i mających swoje potwierdzenie w przedstawionych już dokumentach, albo też miały wprost potwierdzać stanowisko strony w kwestii oceny okoliczności istotnych dla wyniku sporu, która powinna przecież należeć do Sądu. Zeznania mogą bowiem stanowić jedynie informację o faktach spostrzeżonych przez świadka czy stronę, a nie przedstawienie własnych opinii (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 lutego 2008 r., V CSK 457/07, LEX nr 471616).

Pominięciu podlegał także wniosek powoda o zwrócenie się o informację do właściwego oddziału NFZ, zmierzające do ustalenia czy pozwany korzystał w swojej działalności z przedmiotowych urządzeń (zob. k. 104 akt), fakt ten nie jest bowiem przedmiotem sporu. Sąd pominął również wniosek dowodowy strony powodowej o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia tekstu umowy zawartej z (...) na podstawie której wystawiona została faktura z dnia 29 września 2018 r. (faktura – k. 85; wniosek – k. 103 v. akt). Z natury rzeczy tym środkiem dowodowym nie mogłoby zostać wykazane okoliczności wskazane we wniosku, tj. przystąpienie przez pozwanego do eksploatacji wskazanych w tej umowie urządzeń we wrześniu 2018 r., a tym samym rozpoczęcie 12-miesięcznego terminu gwarancji udzielonego przez sprzedawcę (tj. (...)). Niezależnie od powyższego okoliczności te należy uznać za obojętne dla rozstrzygnięcia, a to wobec uznania przez Sąd zasadności zarzutu pozwanego nieobowiązania (nie wejścia w życie) umowy serwisowej Nr (...), z której powód wywodził roszczenie dochodzone pozwem. Z tego samego względu nie zachodziły podstawy do uwzględnienia wniosku powoda o zwrócenie się przez Sąd do właściwego urzędu skarbowego o informację dotyczącą rozliczenia podatku VAT gdy chodzi o sporne faktury (zob. k. 6 i 104 akt), czemu zresztą pozwany stanowczo zaprzeczył (k. 81 akt).

Podstawy prawnej dochodzonego roszczenia o zapłatę umówionego wynagrodzenia za przeprowadzenie usług serwisowych należało upatrywać w treści art. 735 § 1 k.c. Stosownie do art. 750 k.c. do umów tego rodzaju stosować należy przepisy o zleceniu.

Wobec jednoznacznej treści § 2 ust. 1 zawartej między stronami umowy serwisowej Nr (...) z dnia 22 maja 2017 r. (dalej jako „umowa serwisowa”) umowa ta była wiążącą od dnia jej podpisania przez strony – co nastąpiło dopiero w dniu 24 września 2018 r. (jak wynika z adnotacji przy podpisie I. P., reprezentującej powoda – **zob. k. 21 i 25 akt**) – z tym, że miała ona zacząć obowiązywać w zakresie wszystkich praw i obowiązków stron od dnia podpisania protokołu odbioru pomiędzy klientem (pозwanym) i (...) w W. („**Data Wejścia w Życie**”). Pozwany obowiązany być niezwłocznie przesłać powodowi wiadomość potwierdzającą podpisanie wskazanego protokołu odbioru (**k. 21 akt**).

Umowa ta została zawarta na okres 9 lat począwszy od ww. Daty Wejścia w Życie (§ 2 ust. 2 umowy serwisowej), stąd też nie może budzić wątpliwości, że miesięczne wynagrodzenie powoda w kwocie 18 333,33 zł netto (§ 4 ust. 1 umowy serwisowej) – przy całkowitej wartości umowy wynoszącej 1 980 000 zł netto (§ 4 ust. 2 umowy serwisowej) – należne byłoby dopiero od umówionego momentu wejścia jej w życie (9 lat x 12 miesięcy x 18 333,33 = 1 979 999,64; **zob. k. 23 akt**).

Strony były w niniejszej sprawie zgodne co do tego, że – chociaż nie wynikało to wprost z umowy serwisowej – umowa między nimi miała zacząć obowiązywać dopiero po zakończeniu rocznego okresu gwarancyjnego (zob. sprzeciw – **k. 78**; pismo powoda z dnia 26 kwietnia 2021 r. – **k. 104 v. akt**). Niezależnie jednak od tego czy chodziłoby o gwarancję udzieloną pozwanemu przez sprzedawcę, tj. (...) (na co zgodnie wskazywały strony w ww. pismach procesowych – **k. 78 i 103 v. akt**), czy też o gwarancję wzmiankowaną w „Potwierdzeniu odbioru sprzętu przez klienta (...)” z 26 września 2018 r., pomiędzy powodem a (...) (klientem) – gdzie 12-miesięczny okres gwarancji określono na okres od 26.09.2018 do 26.09.2019 (**k. 191 akt**) – istotne jest, że strony uzależniły wejście w życie umowy serwisowej

od podpisania protokołu odbioru sprzętu medycznego pomiędzy pozwanym i sprzedawcą – (...) (§ 2 ust. 1 umowy serwisowej – **k. 21 akt**).

Wobec takiej treści umowy serwisowej – podpisanej przecież dopiero w dniu 24 września 2018 r. (**k. 25 akt**) – a także zgodnego stanowiska stron co do założonego wejścia jej w życie po upływie 12-miesięcznego okresu gwarancyjnego, znaczenia dla oceny zasadności żądania pozwu nie miał fakt rozpoczęcia eksploatacji ww. sprzętu medycznego już we wrześniu 2018 r. Protokół odbioru o którym mowa § 2 ust. 1 umowy serwisowej, warunkujący jej wejście w życie, musiałby mieć bowiem charakter protokołu pogwarancyjnego (tj. potwierdzającego przekazanie sprzętu po upływie okresu gwarancji), na pozwany zwrócił uwagę w sprzeciwie (zob. **k. 78 akt**). Nie jest przedmiotem sporu, że wskazany protokół nie został jednak nigdy podpisany (sprzeciw – **k. 79**, pismo powoda z dnia 26 kwietnia 2021 r. – **k. 106-106v. akt**).

Wbrew stanowisku powoda postanowienie § 2 ust. 1 umowy serwisowej nie może być traktowane jako pozbawione znaczenia dla momentu jej wejścia w życie. Powód błędnie utożsamia zatem „uaktywnienie” umowy z samym tylko rozpoczęciem przez pozwanego z korzystania z ww. sprzętu medycznego, co niewątpliwie miało miejsce już od jesieni 2018 r., skoro od tego czasu pozwany zgłaszał powodowi nieprawidłowości w jego działaniu.

Zdaniem Sądu faktu zgłaszania przez pozwanego ww. nieprawidłowości, a także rejestrowania ich w systemie serwisowym powoda, wraz z podejmowaniem odpowiednich działań w celu weryfikacji zgłoszenia, diagnostyki, wymiany części, itp., nie można utożsamiać jeszcze z faktycznym wykonywaniem przez strony umowy serwisowej, a tym samym jej wejściem w życie. Powód przystał bowiem na nieodpłatne świadczenie usług serwisowych w rocznym okresie gwarancyjnym – o czym bezspornie świadczy fakt uwzględnienia wniosku pozwanego z dnia 20 listopada 2018 r. (**k. 114 akt**) i dokonania korekty (anulowania) faktur wystawionych 31 października 2018 r. za obsługę serwisową w okresie od 26 września do 31 października 2018 r. (zob. faktury – **k. 118-119**; faktury korygujące – **k. 116-117v. akt**). Żadnego znaczenia dla takiej oceny nie może mieć treść „Potwierdzenia odbioru sprzętu przez klienta (...)”, gdzie 12-miesięczny okres gwarancji określono na okres od 26.09.2018 do 26.09.2019 (**k. 191 akt**), gdyż dokument ten został sporządzony w ramach stosunku pomiędzy powodem (dostarczającym ww. sprzęt), a (...) (klientem – odbiorcą sprzętu). Podobnie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest treść własnych (wewnętrznych) adnotacji czynionych przez powoda w raportach serwisowych, gdzie przed październikiem 2019 r. poszczególne zgłoszenia pozwanego odnotowywano jako wynikające z gwarancji (zob. **k. 202-209 akt**).

Jak z tego wynika postanowienie § 2 ust. 1 umowy serwisowej – przewidujące wejście tej umowy w życie od daty podpisania protokołu odbioru pomiędzy pozwanym i (...) – miało dla stron istotne znaczenie gwarancyjne. Dopiero od tego momentu za czynności serwisowe powoda – wykonywanie przecież już wcześniej, z tym że nieodpłatnie (z powołaniem się na gwarancję) – należałoby się mu wynagrodzenie (§ 4 ust. 1 umowy serwisowej).

W ocenie Sądu nie można przyznać racji powodowi, że zaniedbanie w podpisaniu ww. protokołu odbioru obciąża wyłącznie pozwanego, a wobec faktycznego wykonywania umowy serwisowej stała się ona obowiązującą. Przede wszystkim nie można uznać, że okoliczności sprawy świadczą o tym, że każda ze stron rzeczywiście uznawała umowę za wykonywaną i obowiązującą. Dla takiej oceny nie byłoby wystarczające samo tylko dokonywanie przez pozwanego zgłoszeń do powoda o nieprawidłowościach w działaniu urządzeń, a także ich „załatwianie” przez powoda, skoro bezspornie powód nie wykonywał w tym czasie okresowych usług konserwacyjnych w postaci przeglądów (nie został nawet sporządzony roczny harmonogram konserwacji o którym mowa w § 3 pkt 1 umowy serwisowej – **k. 22 akt**). Zajmując się uprzednio tego rodzaju zgłoszeniami nieodpłatnie powód nie mógł pominąć faktu braku poinformowania go przez pozwanego o podpisaniu wskazanego protokołu, skoro to dzień jego podpisania był momentem wejścia umowy w życie (§ 2 ust. 1 umowy serwisowej).

Należy zauważyć, że zgodnie z § 8 ust. 4 umowy serwisowej wszelkie zmiany jej postanowień wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (**k. 24 akt**). Strony wprost określiły zatem w niniejszej sprawie skutki prawne ewentualnego niezachowania formy wymaganej dla dokonania zmiany umowy (pactum de forma). Zgodnie z art. 76 zd. 1 k.c. brak zachowania takiej formy szczególnej powoduje, że czynność między stronami nie dochodzi do skutku.

Sankcja ta w istocie oznacza nieważność czynności prawnej dokonanej w formie nieodpowiadającej formie szczególnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1980 r., II CR 110/80, OSNC 1980, nr 11, poz. 222, a także z dnia 14 czerwca 2019 r., III CSK 136/17, LEX nr 2683702).

Nie można w związku z tym przyznać racji powodowi, który dopiero na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 r. podniósł, że wskazane postanowienie umowne dotyczące wejścia w życie umowy serwisowej, zostało przez strony zmienione na skutek utrwalonej praktyki (**zob. k. 256 v. i 258 akt** [czas nagrania: 00:24:51 – 00:33:26]). Wprawdzie w orzecznictwie dopuszczono sytuację w której mimo wcześniejszego zastrzeżenia w umowie, że jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, strony odstąpiły od przestrzegania tej formy, przyjmując określoną praktykę w postaci dokonywania zmian umowy także w inny, odpowiadający im sposób (zob. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2003 r., II CKN 1335/00, LEX nr 439181), podkreśla się jednak, że wola dokonania zmiany umowy musi być po obu stronach w danych okolicznościach niewątpliwa i wynikać ze zgodnych oświadczeń (działań) obu stron. Daleko posuniętej ostrożności wymaga w szczególności interpretacja biernego zachowania się jednej ze stron wobec działań drugiej strony, które naruszają uzgodniony uprzednio wymóg formalny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 1980 r., II CR 110/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 222). Należy w związku z tym zaaprobować stanowisko wykluczające możliwość zmiany umowy per facta concludentia w wypadku uprzedniego umownego zastrzeżenia dla czynności zmieniających tę umowę szczególnej formy pod rygorem nieważności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 505/12, OSNC-ZD 2014, nr 3 (C), poz. 50).

Zdaniem Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób w zachowaniu każdej ze stron dostrzeżać zarówno momentu, jak i woli dokonania takiej zmiany, zwłaszcza w sytuacji gdy umowa serwisowa została podpisana – jak to ustalił Sąd – dopiero dnia 24 września 2018 r. (**k. 25 akt**). Bez żadnych wątpliwości po tej dacie powód świadczył usługi związane ze zgłoszeniami dokonywanymi przez pozwanego nieodpłatnie, natomiast w treści późniejszej korespondencji mailowej przyznawał, że na tym tle w relacjach stron „poirytowanie (pozwanego) skumulowało się przez kilka miesięcy na przełomie 2019/2020” (e-mail z dnia 24 września 2020 r. – **zob. 88 akt**).

Odpowiadając zatem na twierdzenie powoda, że to pozwany powinien w sposób formalny poinformować go o zakończeniu instalacji i rozpoczęciu okresu, w którym urządzenia wskazane w umowie podlegały odpłatnym czynnościom serwisowym (zob. pismo powoda z dnia 26 kwietnia 2021 r. - **k. 105 v. akt**), uznać trzeba, że wobec jednoznacznej treści § 2 ust. 1 umowy serwisowej, to powód – który nie otrzymał od pozwanego informacji o podpisaniu wzmiankowanego tam protokołu odbioru – powinien dążyć do ustalenia momentu wejścia umowy w życie, co warunkowało przecież odpłatność jego usług (§ 4 ust. 1 umowy serwisowej).

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, powództwo podlegało oddaleniu (art. 735 § 1 w zw. z art. 750 k.c. a contrario).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., tj. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na rzecz pozwanego należało zasądzić poniesione przez niego koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie 10 800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Na oryginale właściwy podpis